

Witold Formański

Problematyka dot. przepisów o adwokaturze w orzecznictwie Sądu Najwyższego

Palestra 34/2-3(386-387), 57-63

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PROBLEMATYKA DOT. PRZEPISÓW O ADWOKATURZE W ORZECZNICTWIE SĄDU NAJWYŻSZEGO

(redaguje Witold Formański, sędzia SN)

1.

Sąd może zasądzić na rzecz strony zastąpionej przez adwokata oprócz poniesionych przez nią kosztów postępowania cywilnego wykazanych w spisie (art. 109 k.p.c.) również nie wymienione w tym spisie koszty sądowe.

(Z uchwały SN z dnia 23 lutego 1989 r. III CZP 118/88)¹

Zagadnienie kosztów procesu jest niewątpliwie przedmiotem zainteresowania ogółu adwokatów, za celowe przeto należało uznać opublikowanie kilku najnowszych uchwał Sądu Najwyższego dotyczących tej problematyki.

Pierwsza z tych uchwał rozstrzyga w sensie pozytywnym dopuszczalność zasądzenia na rzecz strony zastąpionej przez adwokata kosztów sądowych nie wymienionych w przedstawionym spisie kosztów. Zagadnienie to jako budzące poważne wątpliwości prawne przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia Sąd Wojewódzki w Słupsku podczas rozpatrywania zażalenia na orzeczenie o kosztach procesu Sądu Rejonowego, który zasądził oprócz kosztów zastępstwa adwokackiego według spisu przedstawionego przez adwokata ponadto kwotę 1000 zł tytułem zwrotu wpisu sądowego opłaconego przez stronę, która to kwota nie była zamieszczona w spisie kosztów.

W uzasadnieniu podjętej uchwały Sąd Najwyższy zanalizował problem zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi na tle obowiązujących przepisów stwierdzając, co następuje:

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty procesu niezbędne dla celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Odstępstwo od zasady zasądzenia kosztów na żądanie strony wprowadzone zostało w art. 109 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym tylko o kosztach należnych stronie działającej bez adwokata sąd orzeka z urzędu.

Artykuł 98 § 3 k.p.c. określa, jaki jest dopuszczalny zakres żądania zwrotu kosztów przez stronę zastąpioną przez adwokata, natomiast art. 109 zd. 1 k.p.c. precyzuje rodzaje wniosków, w jakich takie żądanie może być zgłoszone, jak również określa prekluzyjny termin do jego zgłoszenia.

Możliwość więc zasądzenia zwrotu kosztów postępowania na rzecz strony zastąpionej przez adwokata jest uzależniona od zgło-

¹ Nie publikowana.

szenia przez nią odpowiedniego żądania. W przeciwieństwie do obowiązku dokładnego określenia żądania pozwu (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.) przepisy nie nakładają na stronę obowiązku dokładnego określenia wysokości żądanych kosztów. Tak więc stosownie do art. 109 zd. 1 k.p.c. strona może wnosić o przyznanie jej kosztów „według norm przepisanych”, nie wskazując ich kwoty. Nie ulega wątpliwości, że sąd w takim przypadku weźmie pod uwagę koszty poniesione przez stronę zastąpioną przez adwokata w zakresie wskazanym w art. 98 § 3 k.p.c. Strona jednak może złożyć sądowi spis kosztów, a więc wskazać ich konkretne kwoty. Wielokrotnie powracająca kwestia uprawnień sądu w razie złożenia przez stronę zawyżonego spisu kosztów była wyjaśniona w orzecznictwie Sądu Najwyższego i utrwalił się pogląd, że sąd nie jest związany złożonym spisem, lecz w uzasadnionych przypadkach może kontrolować jego rzetelność, a w konsekwencji może zasądzić koszty w kwocie niższej niż wynikająca ze spisu.

W sprawie jednak rozpatrywanej przez Sąd Wojewódzki zachodziła sytuacja odwrotna, gdyż strona złożyła spis w pewnym sensie zaniżony, w którym pominięte zostały niektóre koszty mieszczące się w zakresie art. 98 § 3 k.p.c., przy czym poniesienie tych kosztów przez stronę w sposób niewątpliwy wynikało z akt sprawy. Przed Sądem Najwyższym więc wyłonił się problem, czy zasądzenie pominiętych w spisie kosztów sądowych jest możliwe z uwagi na przyjęty w postępowaniu cywilnym zakaz orzekania ponad żądanie strony — poza przypadkami wyraźnie w ustawie wymienionymi (art. 321 k.p.c.), dotyczący nie tylko żądania głównego, lecz również żądań ubocznych, do których zaliczyć należy m.in. żądanie zwrotu kosztów postępowania.

Wprawdzie w publikacjach wypowiedane były poglądy, że sąd nie jest uprawniony do zasądzenia zwrotu kosztów w kwocie wyższej niż wskazana w spisie, nawet gdyby te koszty wynikały w sprawach wymienionych w art. 321 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy jednak poglądów tych w pełni nie podzielił. Jeżeli bowiem strona nie ma ustawowego obowiązku określenia wysokości żądanych kosztów, to spisu kosztów nie można utożsamiać z określeniem wysokości roszczenia o koszty i stosować do niego rygorystycznie zasady wyrażonej w art. 321 § 1 k.p.c. Wskazywano już, że złożenie spisu kosztów ma na celu zapoznanie sądu z wysokością i rodzajem kosztów, jakie strona poniosła, bez takiego spisu bowiem strona naraża się, że sąd przyzna jej zwrot tylko tych kosztów, o których wiadomo mu z akt sprawy.

Tak więc w sytuacji, gdy strona zastąpiona przez adwokata wnosi o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania i składa spis takich tylko kosztów, których rzeczywista wysokość nie jest sądowi znana — a więc z reguły kosztów zastępstwa oraz nakazanego przez sąd osobistego stawienia strony — a pomija koszty, o których wiadomo z akt sprawy, nie byłoby trafne stwierdzenie, że pozycje pominięte w spisie są ponad żądanie strony. Skoro przepisy nie nakładają na stronę obowiązku dokładnego

określenia żądanych kosztów, to zakaz orzekania ponad żądanie w odniesieniu do kosztów może mieć tylko odpowiednie zastosowanie i w zasadzie odnosi się tylko do tej części kosztów postępowania, których wysokość może być zmienna, jak np. koszty zastępstwa umówione w ramach zróżnicowanych stawek.

Z tych względów przedstawione zagadnienie prawne Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak w sentencji przytoczonej uchwały.

2.

Koszty nie opłaconej pomocy prawnej, udzielonej przez adwokata z urzędu stronie wygrywającej sprawę, podlegają zasądzeniu od przeciwnika procesowego na rzecz tej strony, a nie na rzecz adwokata czy na rzecz zespołu adwokackiego.

(Z uchwały SN z dnia 1 marca 1989 r. III CZP 12/89)²

Przytoczony krótko stan faktyczny oraz treść wyroku Sądu Rejonowego unaocznili wielocłonowość rozstrzygnięcia o kosztach procesu i wynikłe na jego tle zagadnienie prawne. Otóż powód zastępowany przez adwokata z urzędu wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 120 000 zł z odsetkami z tytułu pożyczki. Pozwany (działający bez adwokata) uznał roszczenie powoda do kwoty 50 000 zł, podnosząc jednak, że strony wiązała umowa dzierżawy, a nie umowa pożyczki. Sąd Rejonowy: 1) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 50 000 zł, 2) oddalił powództwo w pozostałym zakresie, 3) zasądził od pozwanego na rzecz Zespołu Adwokackiego kwotę 6 721 zł, „tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustanowionego w sprawie”, 4) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Zespołu Adwokackiego kwotę 9 409 zł tytułem pozostałego wynagrodzenia należnego temu Zespołowi „za zastępstwo procesowe ustanowione z urzędu na rzecz powoda” oraz 5) polecił ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3 250 zł tytułem części wpisu, od uiszczenia którego powód został zwolniony. W rewizji powód wniósł o zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości lub uchylenie w tym zakresie zaskarżonego wyroku, a ponadto o przyznanie całej kwoty 16 130 zł (z tytułu nie opłaconego zastępstwa) na rzecz zespołu adwokackiego wyłącznie od Skarbu Państwa, z wyłączeniem w tym zakresie pozwanego.

Rozpoznając rewizję powoda Sąd Wojewódzki w Słupsku przedstawił Sądowi Najwyższemu następująco sformułowane zagadnienie prawne:

„1) Czy w sytuacji, gdy kosztami procesu zostaje obciążony przegrywający spór przeciwnik strony korzystającej z pomocy

² Nie publikowana.

udzielonej przez adwokata z urzędu, koszty nie opłaconej pomocy prawnej powinny być zasądzone na rzecz zespołu adwokackiego, czy też na rzecz strony korzystającej z takiej pomocy (§ 8 ust. 2 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 sierpnia 1983 r. w sprawie zasad ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu — Dz.U. Nr 51, poz. 230).

2) Jeżeli w sytuacji opisanej w punkcie pierwszym koszty pomocy prawnej udzielonej z urzędu zostały zasądzone na rzecz zespołu adwokackiego, czy jest on uprawniony do złożenia zażalenia za postanowienie sądu w tym przedmiocie oraz kto wówczas upoważniony jest do reprezentowania zespołu (kierownik czy adwokat udzielający pomocy prawnej z urzędu)?”

W uzasadnieniu swego postanowienia Sąd Wojewódzki podniósł m.in. „dysfunkcyjność” regulacji prawnej z art. 122 k.p.c. na skutek zmian wprowadzonych w tym zakresie przez art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. — prawo o adwokaturze oraz § 8 ust. 2 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 sierpnia 1983 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd Najwyższy, podejmując uchwałę dotyczącą zagadnienia prawnego wymienionego w pkt 1 oraz odmawiając podjęcia uchwały w pozostałym zakresie, podkreślił w uzasadnieniu przede wszystkim, że art. 122 k.p.c. nadal w pełni obowiązuje, a przepisy dotyczące ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu stanowią uzupełnienie tego artykułu w tych wszystkich przypadkach, gdy brak jest przesłanek do obciążenia przeciwnika strony zastępowanej przez adwokata z urzędu kosztami procesu lub gdy prawomocnie zasądzone w trybie art. 122 k.p.c. koszty procesu nie mogą być wyegzekwowane na rzecz adwokata. Oznacza to, że jeżeli strona zastępowana przez adwokata z urzędu wygrała sprawę w całości lub w części, to w myśl art. 122 k.p.c. należy na jej rzecz (a nie na rzecz adwokata czy na rzecz zespołu adwokackiego) zasądzić również od przeciwnika sumę należną adwokatowi z tytułu jego wynagrodzenia i zwrotu wydatków. Natomiast adwokat (z wyłączeniem tej strony) może swoje uprawnienia (a nie zespołu adwokackiego) zawarte w art. 122 k.p.c. realizować m.in. przez uzyskanie klauzuli wykonalności w zakresie przyznanej mu kwoty. W konsekwencji oznacza to również brak legitymacji czynnej zespołu adwokackiego do uczestnictwa w postępowaniu rewizyjnym, odnoszącym się do rozstrzygnięcia zawartego w wyroku o kosztach (art. 98, 100, 102, 122 k.p.c.) pomiędzy stronami procesu.

Natomiast zagadnienie prawne przedstawione w pkt 2 postanowienia Sądu Wojewódzkiego nie dotyczy niniejszej sprawy, gdyż powód wniósł tylko rewizję, podczas gdy ani pozwany, ani zespół adwokacki nie wnieśli zażalenia w przedmiocie kosztów (art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c.).

3.

Podstawę prawną emerytury adwokata-członka zespołu adwokackiego stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie wypłacone adwokatowi, przyjęte do ustalenia składek na ubezpieczenie społeczne.

(Z uchwały SN z dnia 22 marca 1989 r. III UZP 8/89)³

Organ rentowy przyznał wnioskodawcy (członkowi zespołu adwokackiego) emeryturę, obliczając ją od podstawy wymiaru zgodnie z zaświadczeniem zespołu. W zaświadczeniu wykazano, że z wynagrodzenia brutto w niektórych miesiącach potrącano pewne kwoty na utrzymanie zespołu.

Wnioskodawca w odwołaniu domaga się przyjęcia do podstawy wymiaru emerytury wynagrodzenia przeciętnego po potrąceniu podatku od wynagrodzeń, a bez potrącenia kosztów utrzymania zespołu powyżej kwoty ryczałtu. Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania powołując się na art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), który stanowi, że podstawę wymiaru stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie wypłacone pracownikowi.

Sąd Wojewódzki — Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu rozpoznając odwołanie wnioskodawcy przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia nasuwające poważne wątpliwości następujące zagadnienie prawne:

„Czy pokrycie z dochodów członka zespołu adwokackiego kosztów działalności zespołu powyżej kwot «ryczałtu» stanowi o umniejszeniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i co za tym idzie podstawy wymiaru świadczeń emerytalnych dla adwokata?”

Uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego zawiera powołanie się na kilka podstaw prawnych i ich wzajemne powiązanie, nie jest więc możliwe skrótowe zrelacjonowanie treści uzasadnienia bez zubożenia bogactwa jego argumentacji, która przedstawia się następująco:

W myśl art. 23 prawa o adwokaturze adwokat-członek zespołu adwokackiego ma prawo do udziału w dochodach zespołu, z wyjątkiem okresu niezdolności do pracy spowodowanej chorobą lub macierzyństwem. Stosownie zaś do art. 24 ust. 1 prawa o adwokaturze adwokaci-członkowie zespołów i członkowie ich rodzin mają na równi z pracownikami prawo do świadczeń z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby, macierzyństwa i ubezpieczenia rodzinnego oraz z tytułu powszechnego zaopatrzenia emerytalnego pracowników i ich rodzin, przy czym przy ustalaniu prawa do

³ Nie publikowana.

świadczeń i ich wysokości pracę w zespołach traktuje się jako zatrudnienie, a otrzymywane wynagrodzenie jako wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia.

W myśl regulaminu w sprawie zasad tworzenia, organizowania, funkcjonowania i rozwiązywania zespołów adwokackich oraz uczestniczenia w dochodzie zespołu — uchwalonego przez Krajowy Zjazd Adwokatury — dochód zespołu, podlegający po upływie każdego miesiąca podziałowi pomiędzy członków zespołu, ustala się po potrąceniu kosztów administracyjnych zespołu z sumy dopłat za czynności zespołu. W regulaminie rachunkowości zespołów adwokackich uchwalonego przez Naczelną Radę Adwokacką w dniu 26 października 1985 r. („Palestra 1989, nr 1 — wkładka) wyjaśniono, że jeżeli sumy wpłacone na koszty zespołu nie wystarczają na pokrycie wszystkich kosztów zespołu i podatku od wynagrodzeń adwokatów, to pozostałe saldo debetowe „Wn” ryczałtu obciąża z miesięcznym opóźnieniem wpłaty na wynagrodzenia adwokatów proporcjonalnie do wysokości wpłat na wynagrodzenie poszczególnych członków zespołu (§ 3 ust. 5 załącznika nr 1 do powołanej uchwały NRA).

Z omawianych przepisów wynika, że opłaty na wynagrodzenie adwokatów pobierane przez zespoły adwokackie nie stają się wprost wynagrodzeniem adwokatów, z opłat tych bowiem — w określonej sytuacji — są pokrywane koszty działalności zespołu, jeżeli wpłacony ryczałt na koszty zespołu jest za mały w stosunku do kosztów tej działalności. Tak więc wynagrodzeniami adwokatów są kwoty, które zostały przeznaczone — po upływie każdego miesiąca — do podziału pomiędzy adwokatów i wypłacone jako wynagrodzenie.

Pogląd taki wynika też z rozp. Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 17 maja 1983 r. w sprawie ubezpieczenia społecznego adwokatów-członków zespołów adwokackich (Dz.U. Nr 28, poz. 138) wydanego na podstawie art. 24 ust. 4 prawa o adwokaturze. W myśl tego rozporządzenia za wynagrodzenie przyjmowane do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne adwokatów-członków zespołów adwokackich uważa się:

- 1) udział w podziale dochodów zespołu adwokackiego w częściach równych,
- 2) udział w podziale nadwyżek dochodów zespołu adwokackiego proporcjonalnym do osobistego wkładu pracy,
- 3) dodatek za kierownictwo zespołu.

Z treści art. 24 ust. 1 prawa o adwokaturze i § 1 ust. 2 powołanego rozporządzenia wynika, że za podstawę składek na ubezpieczenie społeczne adwokatów-członków zespołu adwokackiego bierze się wynagrodzenie wypłacone adwokatowi, a więc stanowiącą część opłat na wynagrodzenia, które podlega podziałowi pomiędzy adwokatów, oraz dodatek za kierownictwo zespołu.

Bez znaczenia przy ustalaniu składek na ubezpieczenie adwokatów-członków zespołów adwokackich jest okoliczność, że wynagrodzenia adwokatów zostały obciążone kosztami utrzymania ze-

społu, gdy kwoty tego obciążenia nie mogą być wliczone do wynagrodzenia wypłacanego adwokatowi, a więc nie mogą zwiększać składek na ubezpieczenie społeczne.

W myśl art. 60 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin świadczenia adwokatów przysługują na zasadach i w wysokości określonej w tej ustawie, przy czym podstawę wymiaru świadczeń ustala się od przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia adwokata z tytułu pracy w zespole, przyjętego do ustalania składek na ubezpieczenie społeczne.

W świetle tych rozważań i treści art. 16 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oznacza to wynagrodzenie wypłacone przez zespół adwokacki adwokatowi. Skoro zaś kwota potrącona na koszty utrzymania zespołu nie jest wypłacana adwokatowi, nie może ona być uwzględniona przy ustalaniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne adwokatów, a tym samym nie może być uwzględniona przy ustalaniu podstawy wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych.

NOTATKI

JULIAN ROZTOCZYŃSKI

ZNIEWAGA ORŁA LEGIONOWEGO

W 1936 r. na wokandzie Sądu Okręgowego w Gdyni znalazła się niepowszednia sprawa karna o zniewagę orła legionowego.¹

Tłem sprawy był następujący przedstawiony stan faktyczny:

Wyłączny monopol handlu owocami południowymi łącznie z importem uzyskała pewna firma z siedzibą w Gdyni. Wydarzenie to wywołało poruszenie opinii publicznej za sprawą związku kupców poznańskich, którzy też dokładali starań, by koncesję tę uzyskać, ale daremnie.

Sprowadzane z Hiszpanii owoce południowe sprzedawano bardzo tanio, szczególnie w Gdyni, gdzie zakupywano je nawet do konsumpcji prywatnej już nie na kilogramy, ale skrzynkami. Otóż w pewnym okresie owoce te pojawiły się na rynku w ostonach bibułkowych, na których widniał stylizowany orzeł legionowy. Wywołało to burzliwy ferment, zwłaszcza w kołach legionowych.

W następstwie tego Prokuratura Sądu Okręgowego w Gdyni wszczęła dochodzenie. Oskarżenie opierało się na przepisach stanowiących prawną ochronę orła legionowego na równi z orłem państwowym przed zniewagami, a za takie uznano powyższy fakt.

¹ Oskarżenie i wyrok były oparte na podstawie art. 22 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 13 grudnia 1927 r. o godłach i barwach, odznakach, chorągwiach i pieczęciach państwowych (Dz.U. Nr 115, poz. 980).